

Harcerska, W górę Szlaban

Ja nie wesola, ale z kokardą
Lecę do słońca, hej Leonardo!
A ja się kręcę, bo stać nie warto
Naprzód planeto, hej Leonardo!

Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie

Diabeł mnie trzyma, targa za włosy
Dokąd wariatko, chcesz wyruszyć?
A ja gotowa, ja z halabardą
Lecę do słońca, hej Leonardo!

Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie

Panie w koronie, Panie z liczydłem
Nie chcę być mrówką - ja chcę być szczygłem
A moja sława, droga, muzyka
Do brązowego życia pomyka

Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie

Przyszłam z bylekąd, ale co z tego
Zmierzam daleko, hej kolego!
Odłóżmy sprawę, kochany synku
na jakieś dziesięć miejsc po przecinku

Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie
Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie